

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

W 2009 r. do M. R. (1) przyjechali J. S. (1) i M. W. (1). M. zaproponowali M. R. (1) aby ten wziął kredyt na zakup samochodu marki M. (...). Pojazd ten miał trafić do przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. M. W. (1) zobowiązał się zatrudnić M. R. (1) z datą wsteczną to jest od kwietnia 2007 r. W zamian za powyższą przysługę M. R. (1) miał otrzymać od J. S. (1) i M. W. (1) określoną kwotę pieniędzy na swój rachunek bankowy. Mężczyźni ustalili, że M. W. (1) pokryje wszelkie koszty związane z powyższym samochodem oraz będzie spłacał raty kredytu. J. S. (1) i M. W. (1) poinformowali M. R. (1), iż jeżeli zadzwoni do niego pracownik banku to ma podać, iż jest zatrudniony jako przedstawiciel handlowy z miesięcznym wynagrodzeniem 4.130 zł brutto, czyli 2917,03 zł netto.

Po pewnym czasie do M. R. (1) zadzwonił M. W. (1), który poinformował go aby stawiał się w banku w G. O. i podpisał dokumenty dotyczące kredytu na zakup samochodu marki M..

Ponadto z M. R. (1) skontaktował się pracownik (...) Banku S.A., któremu mężczyzna potwierdził, że jest zatrudniony w (...) sp. z o.o. jako przedstawiciel handlowy z miesięcznym wynagrodzeniem 4.130 zł brutto czyli 2917, 03 zł netto.

W dniu 03.12.2008 r. M. R. (1) udał się do pośrednictwa kredytowego mieszczącego się w A. przy ul. (...) w G.. Za pośrednictwem (...) z siedzibą w G. M. R. (2) podpisał umowę kredytu numer (...) -8- (...) - (...) o wartości 65.083,20 zł na zakup samochodu ciężarowego marki M. (...) o nr rej. (...) i nr (...), rok produkcji 2005, wartości 72.072,84 zł. Zgodnie z umową kredyt miał zostać spłacony w 84 ratach po 1.332,17 zł począwszy od dnia 31.12.2008 r. W celu uzyskania powyższego kredytu M. R. (1) złożył nieprawdziwe oświadczenie, iż był zatrudniony w (...) sp. z o.o. jako przedstawiciel handlowy z miesięcznym wynagrodzeniem 4.130 zł brutto czyli 2917,03 zł netto. Zabezpieczeniem kredytu było warunkowe przewłaszczenie na zabezpieczenie kredytowanego pojazdu, a w przypadku pozostawania przez M. R. (1) w 25-dniowej zwłoce ze spłatą raty - kredytowany pojazd stawał się własnością banku. Samochód marki M. (...) został wydany M. R. (1) a następnie przekazany J. S. (1) i M. W. (1). Z tytułu spłaty kredytu M. W. (1) dokonał następujących wpłat: w dniu 21 stycznia 2009 r. - kwoty 1.400 zł, w dniu 20 lutego 2009 r. - kwoty 1.400 zł oraz w dniu 17 marca 2009 r. - kwoty 1.386 zł. Wskazane powyżej wpłaty zostały dokonane z rachunku bankowego należącego do M. W. (2).

Po jakimś czasie M. R. (1) otrzymał list z banku w którym wskazano, że raty kredytu na zakup samochodu nie są spłacane. M. R. (1) kontaktował się z W. lub S. i powiedział o tym fakcie. Mężczyzna obiecał, że wszystko ureguluje następnego dnia

W dniu 25 kwietnia 2009 r. ziścił się warunek przewłaszczenia i w tym dniu (...) Banku S.A. stał się właścicielem pojazdu marki M. (...). (...) Bank S.A. wszczął postępowanie windykacyjne, którego celem było uzyskanie posiadania samochodu marki M. (...), nie przyniosło ono jednak rezultatów. M. R. (1) otrzymał kilka wezwań do zapłaty jak również do wydania wyżej opisanego samochodu, na żadne ze wskazanych pism nie udzielił odpowiedzi ani nie spełnił żądania wierzyciela.

W dniu 16.07.2009 r. pełnomocnik (...) Bank S.A. udał się na ul. (...) we W., tj. do miejsca zamieszkania M. R. (1), gdzie nie zastano mężczyzny.

W dniu 23.07.2009 r. przedstawiciel (...) Banku S.A. skontaktował się z przedsiębiorstwem (...) w G. gdzie potwierdzono mu zatrudnienie M. R. (1) jednak odmówiono pomocy w nawiązaniu z nim kontaktu.

W dniu 12.08.2009 r. pełnomocnik (...) Bank S.A. udał się do siedziby przedsiębiorstwa (...) w G.. Na miejscu prezes E. potwierdził zatrudnienie M. R. (1) jednak odmówił pomocy w nawiązaniu z nim kontaktu.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego J. S. (1) k. 243-245v, 826-827, częściowe wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) 239-240v, 826, częściowe wyjaśnienia oskarżonego M. R. (1) k. 188-190v, 446-447, 499, 877-878, zeznania świadka A. Ł. k. 166v-167, 844, zeznania świadka G. W. k. 96, 844-845, zeznania świadka G. R. (1) k. 88v, 854-855, zeznania świadka D. M. k. 57-59, 865, zeznania świadka R. C. k. 96-97, 151-152, 865, zeznania W. S. k. 112, 865, zeznania świadka R. K. k. 1038-1039, zeznania świadka K. L. k. 76-79, 106-109, 845, zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa k. 1-3, 1039-1040, kserokopie dokumentów k. 5-12, pismo UM W. k. 17, pismo ZUS we W. k. 44, kopia umowy o pracę k. 55, dowody rzeczowe k. 63, umowa sprzedaży udziałów k. 73, protokół zgromadzenia k. 75, umowa najmu k. 76-78, pismo Starostwa Powiatowego w T. z załącznikami k. 82-85, pismo UM we W. k. 100, kopia umowy kupna samochodu w autohandlu k. 101, protokół przeszukania pomieszczeń k. 125-126, pismo Starostwa Powiatowego w T. z załącznikami k. 141-155, protokół przeszukania pomieszczeń k. 181-181, pismo UM we W. z załącznikami k. 219-223, pismo UM w G. z załącznikami k. 230-233, pismo Starostwa Powiatowego w T. z załącznikami k. 116-130, pismo UM we W. z załącznikami k. 178-183, umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie k. 195, pismo K. z załącznikami k. 849-852, pismo dot. spłat rat z załącznikami k. 856-859, pisma K. z załącznikami k. 884, 904-979.

M. R. (1) nie ma nikogo na utrzymaniu. Posiada wykształcenie średnie, pracuje jako handlowiec. M. R. (1) jest osobą niekaraną.

Dowód: oświadczenie M. R. (1) (k. 877), dane o karalności (k. 1029)

M. W. (1) jest bezdzietnym kawalerem. Posiada wykształcenie średnie, pracuje. Nie ma nikogo na utrzymaniu. M. W. (1) był karany za czyn z art. 291 kk.

Dowód: oświadczenie M. W. (1) k. 825, dane o karalności k.1030- 1031

J. S. (1) jest żonaty, ma na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci. Posiada wykształcenie średnie, nie pracuje, pomaga żonie prowadzić działalność gospodarczą, ponadto otrzymuje świadczenie socjalne w wysokości 800-900 zł z tytułu opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem. J. S. (1) był w przeszłości kilkukrotnie karany.

Dowód: oświadczenie J. S. (1) k. 825, dane o karalności k.1032-1033

M. R. (1) przesłuchiwany w toku śledztwa przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że około 2008 r. przyjechał do niego J. S. (1) i M. W. (1). Mężczyźni zaproponowali mu aby wziął na siebie kredyt na zakup samochodu marki M. (...). Samochód ten miał trafić do firmy prowadzonej przez M. E.. Firma ta zajmuje się wynajmem samochodów. On powiedział oskarżonemu M. R., że zatrudni go z datą wsteczną od kwietnia 2007 r. Za tę przysługę M. R. (1) miał otrzymać określoną sumę pieniędzy, nie pamięta w jakiej wysokości. M. W. (1) miał spłacać raty kredytu oraz ponieść wszelkie wydatki związane z tym samochodem. M. R. (1) wyraził na to zgodę. Mężczyźni powiedzieli mu, że jak zadzwoni pracownik banku to, ma powiedzieć, że jest zatrudniony w tej firmie i zarabia 4.130 zł brutto, 2917 zł netto. Po jakimś czasie zadzwonił do niego M. W. (1) i powiedział, że ma się stawić w jednym z oddziałów banku w G.. Do M. R. (1) zadzwonił również pracownik banku z zapytaniem o jego zatrudnienie, a mężczyzna przekazał mu informacje uzyskane od M. W. (1). Oskarżony nie znał wcześniej dobrze J. S. (1) i M. W. (1), poznali się przez znajomego którego danych nie pamięta. M. R. (1) podpisał dokumenty w banku i na tym jego rola się skończyła. Nie otrzymał żadnych pieniędzy za wzięcie tego kredytu. Nie widział nawet tego samochodu. Nie wie kto go zabrał i w czyjej dyspozycji pozostaje. Przez okres 2-3 miesięcy miał spokój. Po jakimś czasie otrzymał list z banku z informacją, że raty nie są spłacane. Skontaktował się wtedy z M. W. (1) lub J. S. (1) i powiedział o tym fakcie. Otrzymał wówczas zapewnienie, że sprawa zostanie załatwiona uregulowana następnego dnia. Później oskarżony R. nie kontaktował się z nimi. Oskarżony M. R. (1) przesłuchiwany przed Sądem przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że po zwolnieniu go z aresztu w całości spłacił przedmiotowy kredyt. Przebieg wydarzeń jest zgodny z jego wcześniejszymi wyjaśnieniami. W Niemczech mieszka od 30 lat. Oskarżony nie pamięta kto do kogo przyszedł. Skoro samochód miał być na kredyt i w leasing to raczej miało być dla firmy. Nie pamięta czyja to była firma ani jak się nazywała. Trudno mu powiedzieć jaki związek z tym mieli M. W. (1) i J. S. (1). Nie przewidywał takich konsekwencji. Myślał, że samochód będzie jeździć a on jeszcze na tym zarobi. M. R. (1) podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. R. (1) k. 188-190 v, 446-447, 499, 877-878

Oskarżony M. W. (1) przesłuchiwany w toku śledztwa nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w 2009 r. prowadził firmę (...) z siedzibą w G.. Nie pamięta kiedy została zamknięta. (...) zatrudniał w zależności od potrzeb, raz 4 osoby, a raz 6 osób. Firma zajmowała się usługami transportowymi oraz wynajmem samochodów. Oskarżony dysponował wtedy około 10 autami osobowymi. We wskazanym okresie oskarżony M. W. (1) zatrudniał J. S. (1) ale nie pamięta na podstawie jakiej umowy. M. R. (1) był u niego zatrudniony w 2008 roku przez okres 3-4 miesięcy. Oskarżony W. nie pamięta jakie były zarobki R.. Wyjaśnił, że nigdy nie wystawił M. R. (1) zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. Z tego co wie to M. R. nie miał dostępu do pieczętek firmowych. Nie przypominał sobie aby był z nim na terenie T. w jakimkolwiek banku. Nie pamiętał jak się zakończyła współpraca między nimi. W jego ocenie M. R. był osobą, która dużo mówi a mało robi.

Przesłuchiwany na rozprawie oskarżony M. W. (1) ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1) 239-240 v, 826,

Oskarżony J. S. (1) przesłuchiwany w toku śledztwa nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nie brał żadnego udziału przy zakupie jakiegokolwiek samochodu przez M. R. (1). O fakcie zakupu samochodu przez R. dowiedział się w czasie przesłuchania na Policji. Od 2007 r. do końca 2009 r. pracował w firmie (...). Była to spółka (...), która zajmowała się wynajmem samochodów. W tym czasie pracował tam również M. R. (1), który był przedstawicielem handlowym. R. nie był zatrudniony na etat. Oskarżony nie wie ile wynosiło wynagrodzenie R.. M. R. (1) nie musiał stawiać się w firmie ale miał swobodny dostęp do biura. Oskarżony J. S. (1) podał, że wraz z M. W. (1) nie utrzymywali kontaktów z M. R. (1) ale byli u niego w mieszkaniu, jednak nie pamięta w jakim celu. Prawdopodobnie odwiedzili M. R. ponieważ byli we W. i rozmawiali wtedy na tematy związane z firmą. Nigdy nie rozmawiał z M. R. i nie namawiał go do wzięcia kredytu na samochód. Oskarżony posiada wiedzę, iż M. W. (1) nigdy nie wystawił M. R. zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. J. S. (1) wskazał, że nigdy nie był z M. R. w banku w T.. Nie odbierał też żadnego samochodu.

J. S. (1) przesłuchiwany na rozprawie przed Sądem ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień. W odpowiedzi na pytania Sądu wskazał, że po wyjściu z jednostki penitencjarnej prowadzili normalną działalność gospodarczą. Byli bardzo ostrożni aby nikt nie wykorzystał pieczętek firmowych z uwagi na to co się wydarzyło w przeszłości. W aktach sprawy nie ma żadnego zaświadczenia wystawionego przez ich firmę. M. R. (1) pracował krótko u oskarżonych. Rozstali się raczej w złych relacjach z powodu absencji w pracy. J. S. (1) nie rozmawiał z M. R. (1). O zakupie samochodu przez niego dowiedział się w czasie przesłuchania. Nie wie nic aby M. R. do dzisiaj ponosił jakieś konsekwencje. Z akt wynika, że kredyt ten został udzielony na podstawie oświadczenia, M. R. mógł je złożyć w dowolnej formie.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. S. (1) k. 243-245 v, 826-827.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonym M. R. (1), M. W. (1) i J. S. (1) czynu jak i ich wina nie budzą wątpliwości Sądu.

Do powyższego wniosku Sąd doszedł po dokonaniu analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Stwierdzić należy, iż ustalony i wskazany wyżej stan faktyczny wynika w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim z wyjaśnień samego oskarżonego M. R. (1), który przyznał się do winy i podał, że było to zamierzone oszustwo. Zdaniem Sądu wyjaśnienia wskazanego oskarżonego są logiczne, zborne oraz konsekwentne. W aktach sprawy brak jest

jakiegokolwiek autentycznego dowodu podważającego wiarygodność wyjaśnień oskarżonego. W ocenie Sądu zeznał on szczerze, zgodnie z zapamiętanym stanem faktycznym.

Ponadto przy dokonywaniu ustaleń faktycznych Sąd opierał się na dowodach dokumentarnych, w tym przede wszystkim dokumentacji bankowej. Dokumenty te zostały sporządzone przez uprawnioną do tego osobę, w przypisanej formie. Autentyczność powyższych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, nie budziła również wątpliwości Sądu. Zgromadzone dokumenty dowiodły, że M. R. (1) zaciągnął kredyt na zakup samochodu marki M.. W celu wzięcia tego kredytu M. R. (1) złożył nieprawdzie oświadczenie o swoim zatrudnieniu i zarobkach. Ponadto ujawnione przez Sąd dokumenty wskazują, że raty powyższego kredytu nie były spłacane (poza trzema pierwszymi). Dokumenty te ujawniają również, że trzech pierwszych wpłat dokonał M. W. (1). Omawiane dowody są obiektywne i brak podstaw do odmówienia im wiary.

Na wstępie podkreślić należy, iż wszyscy świadkowie zeznający w niniejszej sprawie nie byli osobiście zainteresowani rozstrzygnięciem sprawy w określony sposób.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom złożonym przez świadka A. Ł.. Świadek będący tłumaczem przysięgłym wskazał, iż dokonuje tłumaczeń dokumentów pojazdów sprowadzonych z Niemiec. Świadek potwierdził dokonanie tłumaczeń okazanych mu dokumentów, umowy sprzedaży. Wskazał, że od roku otrzymywał zlecenia od tego klienta. Podał, że prawdopodobnie klientem tym był M. O. oraz, że osoba zlecająca tłumaczenie nie zawsze jest stroną umowy, której tłumaczenia dokonywał. Zeznając przed Sądem świadek podtrzymał swoje wcześniejsze zeznania. Podkreślił, że jako tłumacz nie ma uprawnień do weryfikacji informacji zawartych w tłumaczonych dokumentach. W ocenie Sądu zeznania omawianego świadka są logiczne oraz spójne. Świadek potwierdził informacje zawarte w dowodach dokumentarnych. Opisał wszelkie znane sobie okoliczności dokonywanych tłumaczeń. Świadek zeznał jasno, a ponadto w toku postępowania nie ujawniono dowodu podważającego jego wiarygodność.

W ocenie Sądu również jako pełnowartościowy dowód należało uznać zeznania złożone przez świadka G. W.. Świadek jest pracownikiem (...) Bank SA i szczegółowo opisał procedurę udzielenia kredytu M. R. (1). Do obowiązków świadka należało weryfikowanie wniosków kredytowych. Świadek podał kiedy i gdzie została podpisana umowa z M. R. (1) oraz kto reprezentował bank. Wskazał jakie dokumenty zostały przedłożone celem zawarcia umowy kredytu oraz, że dana procedura nie obejmowała potwierdzenia zatrudnienia u pracodawcy. Istotnym elementem zeznań świadka było wskazane przez niego, że M. R. (1) nie złożył zaświadczenia o zatrudnieniu a jedynie oświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. W ocenie Sądu powyższe zeznania zawierają prawdziwe informacje. Treść tych zeznań znajduje potwierdzenie w dowodach dokumentarnych, zeznaniach pracowników banku oraz wyjaśnieniach M. R. (1). W ocenie Sądu są one ponadto przejrzyste i logiczne, ich treść jest zgodna z doświadczeniem zawodowym Sądu.

W podobny sposób Sąd ocenił zeznania złożone przez świadka G. R. (1). Świadek będący pracownikiem windykacyjnym banku opisał zadłużenie oskarżonego M. R. (1) oraz czynności podjęte przez bank w celu odzyskania samochodu marki M.. Świadek podał kiedy, w jakiej wysokości i ilości zostały wpłacone raty kredyty na zakup wyżej skazanego samochodu. G. R. (1) zeznał, że zgodnie z umową w przypadku pozostawania kredytobiorcy w 25-dniowej zwłoce bank stawał się właścicielem samochodu marki M.. Ponadto z zeznań świadka wynika jakie czynności pracownicy banku podjęli początkowo w celu uregulowania należności przez M. R. (1), a później w celu wejścia w posiadanie przedmiotu zabezpieczenia. Świadek potwierdził, że M. R. (1) celem uzyskania kredytu złożył jedynie oświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach bowiem z uwagi na wkład własny na zakup samochodu, obejmowała go procedura uproszczona. Przedstawione zeznania G. R. (1) są zborne z wyjaśnieniami M. R. (1) oraz dokumentacja zgromadzoną w aktach sprawy i ujawniona na rozprawie. Treść zeznań znajduje potwierdzenie w zasadach logiki i obrotu gospodarczego. Ponadto w toku rozprawy dowód ten nie był kwestionowany przez strony postępowania, nie wzbudził również wątpliwości Sądu.

Sąd dał wiarę również zeznaniom świadka D. M.. Świadek podała, że spółkę w której była jedynym udziałowcem sprzedała T. M.. Opisała wszystkie okoliczności tej transakcji. Wskazała kwotę jaką otrzymała oraz przedstawiła

komplet dokumentów dotyczących sprzedaży spółki. W ocenie Sądu świadek złożyła zeznania szczerze, zgodnie ze stanem rzeczywistym. Brak jest jakichkolwiek podstaw do odmówienia zeznaniom świadka waloru wiarygodności.

Zeznania świadka K. L. zdaniem Sądu również należało ocenić jako autentyczne. Świadek uzupełnił zeznania świadka G. R. (2). Ponownie opisał procedurę udzielenia kredytu M. R. (1). Wskazał przedmiot umowy, określoną ilość rat oraz formę zabezpieczenia kredytu. Informacje przedstawione przez (...) są zgodne z zeznaniami G. R. (2) i wyjaśnieniami M. R. (1), potwierdzają je również dokumenty ujawnione na rozprawie. Ich treść jest dla Sądu zrozumiała i przejrzysta.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka R. C.. Świadek zeznał, że jego kolega R. O. zaproponował mu zakup samochodu marki M. (...) a on przystał na te propozycję. Cena za samochód wynosił 50.000 zł. Pieniądze miał przekazać po sprzedaży działki, do tego czasu miał go zarejestrować na siebie i użytkować. Mężczyzna wskazał, że spisali umowę sprzedaży ale dokumenty samochodu miał przez cały czas R. O.. Przedmiotowy samochód miał być sprowadzony z terenu Niemiec. W październiku R. O. wraz z samochodem zaginęli. Świadek go szukał ale bez żadnych rezultatów. Domyślił się, że był tzw. słupem. W ocenie Sądu powyższe zeznania są szczerze, a ich treść jest jasna i logiczna. Brak jest dowodów, które podważałyby wiarygodność zeznań świadka.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka W. S.. Świadek podał, że prowadzi działalność gospodarczą w ramach której nie kupił w 2009 roku samochodu marki M. (...), pojazdu tego nie sprzedał również R. C.. Zeznał, iż nie zna i nigdy nie słyszał o osobie o danych M. R. (1). Ponadto podał, że zagubił dokumenty i pieczętki firmowe. W ocenie Sądu zeznania świadka są koherentne z zeznaniami R. C., ponadto Sąd nie dopatrył się w nich cech konfabulacji.

Zeznania świadka A. U. z uwagi na ich treść nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Zeznania świadka R. K. Sąd ocenił jako pełnowartościowy dowód, jednakże z uwagi na ich treść (niepamięć świadka oraz brak dokumentów), nie miały one kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd w przeważającym zakresie za wiarygodne uznał wyjaśnienia oskarżonego M. R. (1). Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom M. R. (1) w części w której podał on, że nie widział nigdy samochodu marki M. i nie wie co się z nim stało. Bezspornym jest, że dokumentacja kredytowa została wystawiona na M. R. (1), co potwierdził on sam. W ocenie Sądu niemożliwym jest aby samochód został wydany osobie nieupoważnionej do tego. Zgodnie z zasadami obrotu gospodarczego zakupione przedmioty o tak dużej wartości zawsze są wydawane osobie która widnieje w dokumentacji. Ponadto taka osoba musi pokwitować odbiór towaru. Zdaniem Sądu oskarżony M. R. musiał dokonać odbioru zakupionego samochodu i przekazać go później współoskarżonym.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom M. R. (1) w pozostałym zakresie. Oskarżony szczegółowo opisał przebieg przestępstwa wskazanego w akcie oskarżenia. Podał, w jaki sposób otrzymał propozycję od M. W. (1) i J. S. (1) oraz przedstawił jej treść. Wyjaśnił również powody dla których przystał na propozycję współoskarżonych, a mianowicie, iż chciał zarobić. Oskarżony M. R. (1) wyjaśnił na czym polegało jego zadanie oraz wskazał jaką rolę w przestępstwie pełnili M. W. (1) i J. S. (1). Zadaniem R. miało być uzyskanie kredytu tj. podpisanie dokumentów i zakup samochodu. Rolą M. W. (1) i J. S. (1) było załatwienie wszelkich formalności, a dodatkowo M. W. (1) - poniesienie kosztów i spłata kredytu. Kluczowym jest, iż oskarżony M. R. (1) wskazał, że zakupiony samochód wzięli współoskarżeni co było zgodne z ich pierwotnymi uzgodnieniami. W ocenie Sądu wyjaśnienia M. R. (1) zostały złożone szczerze, zgodnie ze stanem autentycznym. Ich treść jest logiczna, transparentna i zrozumiała dla Sądu. Ponadto wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie w dowodach dokumentarnych oraz zeznaniach świadków będących pracownikami banku. Istotnym dowodem potwierdzającym wersję przedstawioną przez oskarżonego M. R. (1) jest pismo z banku informujące, iż jedyne spłacone raty kredytu zostały przekazane przez M. W. (1). Dowód ten jest zborny z wersją oskarżonego M. R., który podał, że to M. W. (1) miał spłacać kredyt ponieważ zakupiony samochód miał trafić do jego przedsiębiorstwa.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych Marka W. i J. S. (1) w części w której podali oni, że przedsiębiorstwo (...) nie wystawiło nigdy M. R. (1) zaświadczenia o zatrudnieniu. Twierdzenie to należy uznać za prawdziwe bowiem brak

jest dowodu, który ukazywałby odmienne okoliczności. W toku postępowania nie ujawniono takiego zaświadczenia, a sam M. R. (1) również nie wskazuje aby kiedykolwiek przedmiotowy dokument otrzymał od współoskarżonych.

Sąd jako niewiarygodne uznał wyjaśnienia złożone przez M. W. (1) i J. S. (1) w pozostałej części. Oskarżeni zaprzeczyli aby uczestniczyli w uzyskaniu kredytu przez M. R. (1) oraz zakupie samochodu marki M.. Zdaniem Sądu z świetle wyjaśnień oskarżonego M. R. (1) oraz dalszej części wyjaśnień oskarżonych nie sposób tych wyjaśnień uznać za wiarygodne. M. W. (1) wyjaśnił, że M. R. (1) pracował u niego przez okres 3-4 miesięcy w 2008 roku, co potwierdził J. S. (1). Powyższe nie znajduje potwierdzenia w ujawnionych dokumentach. Z informacji z ZUS wynika, że M. R. (1) został zgłoszony do ubezpieczenia w kwietniu 2009 r. Powyższe wskazuje, że jeżeli M. R. (1) rzeczywiście był zatrudniony w firmie (...) z o.o., to od tego okresu. Sąd zwrócił również szczególną uwagę na fakt, że to M. W. (1) dokonał wpłat trzech rat kredytu M. R. (1). W tym miejscu należy podkreślić, że oskarżony M. W. (1) wyjaśnił, że wpłacił te pieniądze na prośbę R., który był jego pracownikiem i chciał mu pomóc. Wpłaty dokonano w dniach 21.01.2009 r., 20.02.2009 r. oraz 17.03.2009 r. natomiast zgodnie ze słowami M. R. (1) pracował u niego w 2008 r., a nie w 2009 r., i dodatkowo mieli się rozstać z powodu tego, że M. R. (1) „dużo mówi, a mało robi”. Tym samym M. W. (1) dokonywałby wpłat za M. R. (1) po tym jak już zakończyli swoją współpracę i to w nienajlepszej atmosferze. Trudno jest uwierzyć aby w takiej sytuacji M. R. (1) miał prosić M. W. (1) o przysługę oraz by ten chciał ją spełnić. Należy przy tym podkreślić, że M. W. (1) podał, iż wpłaty tych dokonywał dla swojego pracownika z jego wynagrodzenia, a tym samym wskazał jakoby M. R. (1) również w tym czasie był u niego zatrudniony, co jest sprzeczne z jego wyjaśnieniami i dokumentacją ZUS. Odnośnie wyjaśnień J. S. (1), to w ocenie Sądu również są one wewnętrznie sprzeczne. W postępowaniu przygotowawczym J. S. (1) wyjaśnił, że M. R. (1) w ramach swoich obowiązków nie był w firmie, a jego praca odbywała się w terenie. Tymczasem wyjaśniając przed Sądem podał, że współpraca z M. R. skończyła się z uwagi na jego absencje w pracy, co sobie przeczy. Dodatkowo J. S. podał, że M. R. nie był zatrudniony na etat, podczas gdy został zgłoszony do ZUS jako pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę, o czym świadczy kod ubezpieczenia 0110 00. Powyższe okoliczności w ocenie Sądu świadczą o tym, że J. S. (1) i M. W. (1) nie złożyli prawdziwych wyjaśnień. Ich wyjaśnienia w powyższym zakresie są niespójne wewnętrznie i nie znajdują potwierdzenia w żadnym dokumencie zgromadzonym w toku postępowania, dodatkowo ujawnione dokumenty wskazują na to, że wyjaśnienia ww. oskarżonych są nieprawdziej. Wyżej wskazane okoliczności odnośnie braku podstaw do nadania wyjaśnieniom J. S. (1) i M. W. (1) waloru wiarygodności, zdaniem Sądu przemawiają za tym, że nie mówili oni prawdy również odnośnie swojej roli z uzyskaniu kredytu przez M. R. (1) i zakupie samochodu marki M.. Skoro oskarżeni M. W. i J. S. kłamałi odnośnie prozaicznych faktów dotyczących zatrudnienia M. R. (1) - mogli kłamać również w pozostałym zakresie, na co wskazują wyjaśnienia M. R. (1), którym Sąd dał wiarę. Treść wyjaśnień M. W. (1) i J. S. (1) z uwagi na ich niejasność, wewnętrzną sprzeczność oraz brak logiki nie może stanowić podstawy do podważenia wiarygodności wyjaśnień M. R. (1) i być fundamentem do poczynienia ustaleń faktycznych.

Zdaniem Sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, ocenionego w powyższy sposób nie ulega wątpliwości, iż oskarżeni M. R. (1), M. W. (1) oraz J. S. (1) dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów. W ocenie Sądu konieczne było jednak zmodyfikowanie opisu czynu zrzucanego wszystkim oskarżonym tak aby w pełni odzwierciedlał on zachowanie oskarżonych i był zgodny ze stanem rzeczywistym.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż oskarżonym należy przypisać winę odnośnie popełnionego przez nich czynu. W toku postępowania nie ujawniły się żadne wątpliwości odnośnie poczytalności i zdrowia psychicznego oskarżonych, tym samym nie zachodzą warunki określone w art. 31 § 1 bądź 2 kk. Oskarżeni jako osoby dorosłe i w pełni poczytalne z pewnością zdawali sobie sprawę z przestępczego charakteru popełnionego przez nich czynu. Ponadto czyn ten jest przestępstwami powszechnymi a jego kryminalny charakter stanowi wiedzę powszechną w społeczeństwie.

Zdaniem Sądu oskarżeni w zakresie zarzucanego im czynu działali w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, chcąc popełnienia zarzucanego im występku. Oskarżeni działali w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie ma znaczenia czy korzyść ta była osiągnięta przez nich samych czy przez inne osoby. W ocenie Sądu z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu mieli zamiar doprowadzić pokrzywdzony bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Oskarżeni świadomie zaciągnęli kredyt którego nie mieli zamiaru spłacić. Oskarżony M. R. (1) podpisał wszelkie dokumenty

oraz złożył nieprawdziwe oświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach. Natomiast oskarżeni J. S. (1) i M. W. (1) wiedzieli o poczynaniach M. R. (1), akceptowali je i zaplanowali, oni sami wykonywali inne zadania w ramach tego przestępstwa. Oskarżeni J. S. (1) i M. W. (1) zaplanowali całe przedsięwzięcie, zorganizowali uzyskanie kredytu przez M. R. (1), wybrali pojazd, który miał zakupić M. R. (1) i następnie auto to zatrzymali.

Składając nieprawdnie oświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach oskarżeni (działając wspólnie i w porozumieniu, dlatego zachowanie należy oceniać łącznie) świadomie podali nieprawdę i wprowadzili pokrzywdzony bank w błąd. Powyższe zachowanie miało na celu doprowadzenie pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, co też zostało uczynione. Zdaniem Sądu omawiany czyn oskarżeni popełnili wspólnie i w porozumieniu. Współsprawstwo zachodzi, gdy dwie lub więcej osób, działając w porozumieniu wspólnie dokonują czynu zabronionego (np. dwie lub więcej osób dokonują włamania i zaboru mienia, gwałcą ofiarę itp.). Warunkiem sine qua non współsprawstwa jest istnienie porozumienia, które musi nastąpić przed lub w trakcie realizacji czynu zabronionego, przy czym jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przestępstwa. Pozwala to odróżnić współsprawstwo od tzw. sprawstwa równoległego lub koicydencyjnego, które zachodzi, gdy dwie lub więcej osób w tym samym czasie i miejscu popełniają takie same czyny, ale działając bez porozumienia (np. podczas powodzi okradają opuszczony dom). Z istoty współsprawstwa wynika, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość uzgodnionego przestępstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane zachowaniem innego lub innych współsprawców (postanowienie SN z dnia 1 marca 2005 r., III KK 249/04, OSNKW 2005, nr 7-8, poz. 63). Dlatego też uczestnicy pobicia dokonanego wspólnie i w porozumieniu odpowiadają za jego skutki niezależnie od tego, który z uczestników spowodował poszczególne obrażenia ciała pokrzywdzonego albo nawet ich nie spowodował, jeżeli są one następstwem dokonanego wspólnie przestępstwa (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 28 stycznia 1998 r., II AKA 254/97, KZS 1998, z. 3, poz. 40).

W przedmiotowej sprawie Sąd nie ma żadnych wątpliwości, że M. R. (1) działał wspólnie z M. W. (1) i J. S. (1). Z wyjaśnień M. R. (1) w części w której Sąd dał im wiarę jednoznacznie wynika, że oskarżeni działali razem. Każdy z nich miał do wykonania inne zadania ale wiedzieli co czynią współoskarżeni. Oskarżony M. R. (1) miał złożyć nieprawdziwe oświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach, podpisać dokumentację kredytową oraz zakupić samochód marki M. (...). Oskarżeni M. W. (1) i J. S. (1) mieli przekonać R. do podpisania dokumentacji kredytowej, przygotować wszystko celem uzyskania kredytu, wybrać samochód, potwierdzić zatrudnienie oskarżonego, zatrzymać zakupiony pojazd a M. W. (1) miał za zadanie dodatkowo dokonać trzech pierwszych wpłat rat kredytu. Oskarżeni wiedzieli jakie mają zadania, co czynią współsprawcy oraz akceptowali i aprobowali to.

Zdaniem Sądu takie zachowania oskarżonych wyczerpuje znamiona działania wspólnie i w porozumieniu. Wobec powyższego Sąd nie ma żadnych wątpliwości, iż zachowanie wszystkich oskarżonych należy ocenić łącznie, biorąc pod uwagę, iż poszczególne przestępcze zachowania zostały rozdzielone na każdego z oskarżonych. Ich zachowanie należy oceniać łącznie jako jedność.

Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że oskarżeni działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej mieli zamiar doprowadzić pokrzywdzony bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Doskonale zdawali sobie sprawę, iż nie będą spłacać kredytu. Oskarżony M. R. (1) również wiedział, że nie będzie wpłacać rat za samochód. Skoro oskarżony R. musiał skłamać odnośnie swoich zarobków i zatrudnienia to wszyscy oskarżeni wiedzieli, że nie ma on środków i możliwości spłacić swoje zadłużenie. Z tytułu uzyskania kredytu które nie zostały spłacone oskarżeni zyskali pojazd marki M. (...) o wartości 72.072,84 zł.

Sąd zmodyfikował podane przez Prokuratora w akcie oskarżenia opis i kwalifikację prawną czynu zarzucanego oskarżonym. W ocenie Sądu z kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonym M. W. (1) i J. S. (1) należało wyeliminować art. 271 § 1 i 3 kk. Natomiast z kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu M. R. (1) należało wyeliminować art. 273 k.k. Powyższe wynika faktu, iż jak ustalono w toku rozprawy oskarżeni w celu uzyskania kredytu nie złożyli ani nie wystawili sfałszowanego zaświadczenia o zatrudnieniu M. R. (1). Oskarżony R. nie dysponował takim dokumentem, a w celu uzyskania kredytu złożył on nieprawdziwe oświadczenie do dokumentacji bankowej.

Zdaniem Sądu czyn zarzucany wszystkim oskarżonym należało zakwalifikować jako przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Oskarżeni działali w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W tym celu złożyli w banku nieprawdziwe oświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach M. R. (1) w firmie (...) z o.o. Oświadczenie to zostało złożone w celu uzyskania kredytu na zakup samochodu marki M. (...) o wartości 72.072,84 zł, a pojazd ten został im wydany we władanie. Oskarżeni wiedzieli w jakim celu składane jest to oświadczenie i chcieli tego. Ponadto posiadali wiedzę, iż dane oświadczenie zawiera nieprawdziwe informacje oraz że jego złożenie ma na celu wprowadzenie w błąd pracownika banku. Oświadczenie to miało bowiem istotne znaczenie dla uzyskania kredytu o czym oskarżeni wiedzieli.

Sąd nie ma również jakichkolwiek wątpliwości odnośnie tego, że oświadczenie złożone przez oskarżonych dotyczące zatrudnienia i zarobków M. R. (1) było nieprawdziwe. Okoliczność ta nie była kwestionowana.

Powyższe wskazuje na to, że oskarżeni swoim zachowaniem wypełnili znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk i z art. 297 § 1 kk.

Z uwagi na fakt, iż czyn popełniony przez oskarżonych wyczerpuje znamiona określone w dwóch przepisach ustawy karnej, kwalifikację prawną tych czynów uzupełnia art. 11 § 2 kk.

Uznając oskarżonych za winnych zarzucanych im czynu Sąd wymierzył:

- oskarżonemu M. W. (1) karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 30 złotych jedna stawka (przy zastosowaniu art. 37ak.k.);
- oskarżonemu J. S. (1) karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 30 złotych jedna stawka;
- oskarżonemu M. R. (1) karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 30 złotych jedna stawka (przy zastosowaniu art. 37ak.k.).

Zdaniem Sądu kary orzeczone w takiej wysokości są odpowiednie i stosownie do treści art. 53 § 1 kk ich rozmiar nie przekracza stopnia winy oskarżonych i uwzględnia stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez nich czynów, jak również pozwoli na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonych oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczność wpływającą na zaostrzenie wymiaru kary Sąd uwzględnił znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonych, przejawiający się w rodzaju i charakterze naruszonego dobra. Sąd miał również na uwadze, że przestępstwo to nie zostało popełnione spontanicznie, tylko było zaplanowane. Okolicznością obciążającą jest również znaczna wartość mienia będącego przedmiotem niniejszego postępowania. W przypadku oskarżonego J. S. (1) i M. W. (4) Sąd miał na uwadze ich uprzednią karalność, szczególnie w przypadku oskarżonego J. S. (1), który był wielokrotnie karany w tym za przestępstwa przeciwko mieniu.

Z kolei za okoliczności łagodzące przy określaniu sądowego wymiaru kary Sąd uznał uprzednią niekaralność oskarżonego M. R. (1), jego przyznanie się do winy i opisanie przebiegu całego przestępstwa.

W stosunku do oskarżonych M. R. (1) i M. W. (1) z uwagi na ich tryb życia, uprzednią niekaralność oskarżonego M. R. oraz karalność oskarżonego M. W. tylko jeden raz, Sąd uznał za celowe zastosowanie wobec nich art. 37a kk i wymierzenie im kary grzywny w miejsce kary pozbawienia wolności. Z oczywistych względów kar tych nie można uznać za surowe. Wysokość stawki dziennej została określona na podstawie możliwości finansowych i zarobkowych oskarżonych, którzy są zdrowi i zdolni do podjęcia pracy zarobkowej. Ponadto Sąd miał na uwadze, że kara ma być uciążliwa dla oskarżonych.

Należy wskazać, iż za dane przestępstwo Sąd mógł wymierzyć oskarżonym kary po 8 lat pozbawienia wolności. Orzeczone wobec oskarżonego J. S. (1) kara jest bliższa dolnej granicy ustawowego zagrożenia za przestępstwo, które zostało oskarżonemu przypisane a tym samym trudno uznać orzeczoną karę za zbyt surową.

Obok kary pozbawienia wolności Sąd na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 kk wymierzył oskarżonemu J. S. (1) karę grzywny we wskazanym powyżej wymiarze. Wysokość grzywny jest zdaniem Sądu adekwatna do wskazanych wyżej okoliczności mających znaczenie dla ustalenia wymiaru kary, zaś wysokość stawki dziennej, ustalona w kwocie 30 zł, wynika z dobrej sytuacji majątkowej oskarżonego, jego możliwości zarobkowych i finansowych.

Analizując przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 kk Sąd doszedł do wniosku, iż dotychczasowy tryb życia oskarżonego, pozwala na zastosowanie wobec J. S. (1) środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary nie zniweczy osiągnięcia stojących przed tą karą celów, a w szczególności zapobiegnięcia powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Nadmienić należy, iż prognoza kryminologiczna względem osoby J. S. (1) jest zdaniem Sądu pozytywna nawet pomimo wspomnianej kilkukrotnej karalności. Przede wszystkim jednak należy zauważyć, że znaczna część wyroków skazujących zapadła wobec oskarżonego dawno temu, albowiem do 2007 r., później zapadły jedynie dwa wyroki skazujące, zaś od 2013 r. oskarżony, za wyjątkiem sytuacji rozpatrywanej w niniejszej sprawie, nie wszedł już w konflikt z prawem. Ponadto obecnie oskarżony zajmuje się opieką niepełnosprawnego dziecka, pomaga również swojej partnerce w prowadzeniu działalności gospodarczej. W ostatnich latach ustabilizował on swój tryb życia, zajmuje się rodziną, nie wchodząc już w konflikt z prawem. W tej sytuacji zdaniem Sądu nie ma podstaw do orzekania wobec oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności, albowiem w świetle aktualnego zachowania oskarżonego brak podstaw do uznania, aby kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie mogła spełnić stojących przed nią celów, zaś obawa przed zarządzeniem jej wykonania tym bardziej powinna powstrzymywać oskarżonego od ponownego wchodzenia w konflikt z prawem.

W związku z tym Sąd na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego J. S. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat. W ocenie Sądu maksymalny okres jest konieczny, a zarazem wystarczający dla dokonania kontroli zachowania oskarżonego, zwłaszcza pod kątem tego, czy nie naruszy on ponownie porządku prawnego.

Sąd na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego M. R. (1) w punkcie IV wyroku kary grzywny zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 28 kwietnia 2013 r. do dnia 1 lipca 2013 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny.

Na podstawie art. 230 § 2 kpk Sąd orzekł zwrot pokrzywdzonym dowodów rzeczowych tj. kserokopii dowodu osobistego, kserokopii umowy kupna sprzedaży i umowy kredytu.

Sąd zasądził od oskarżonego M. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 420 zł tytułem kosztów sądowych, w tym opłatę w kwocie 300 zł, od oskarżonego J. S. (1) - kwotę 1.020 zł tytułem kosztów sądowych, w tym opłatę w kwocie 900 zł, od oskarżonego M. R. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 420 zł tytułem kosztów sądowych, w tym opłatę w kwocie 300 zł. Sąd uznał, iż aktualna sytuacja finansowa oskarżonych przemawia za przyjęciem, że wyłożenie tych kosztów nie będzie dla oskarżonych i ich rodzin zbyt wielkim obciążeniem.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)